

(Il Tempo - E.Menghi) Roma się rozwija. Przychody rosną do 240 mln euro, "będzie - przyznaje Baldissoni - nowy klubowy rekord", poświadczając strategię funkcjonującą w obramowaniach UEFA.

"Wybraliśmy utrzymanie wysokich kosztów, aby aby uzyskać wysokie przychody, w ten sposób rozwinęliśmy markę i wartość handlową. Straty pokryto zyskami kapitałowymi. Plan był zwycięski, niezależnie od straty spowodowanej przegraną w eliminacjach z Porto. Znajdujemy się w zgodzie z celami wytyczonymi przez finansowe fair play", świętował dyrektor generalny podczas zebrania akcjonariuszy, powołanego do podjęcia decyzji czy zmniejszyć kapitał strat. To głosowanie, które niczego nie zmienia, podczas gdy decydujący wpływ na stan konta mają wpływy z Ligi Mistrzów, nie licząc nadchodzących sponsorów (Hyundai o krok, potem główny sponsor): półfinały przyniosą prawie 100 mln euro i ze sprzedażą Emersona Pelmieriego w styczniu nie będzie konieczności poświęcania ofiar w czerwcu. To duży oddech dla kibiców, którzy są gotowi zapełnić Anfield: dziś o 16 rozpoczyna się sprzedaż wejściówek na sektor gości, po 56 euro. Z Genoą na Olimpico pojawi się garstka najwierniejszych kibiców i nie będzie ultrasów Rossoblu: zakazano wyjazdu mieszkańcom Ligurii.

Autor: abruzzo